



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcie
MIEJSKO

КВИТАЦИЯ

Organ polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki
A DĄBROWSKIEGO * Cena 3 kop.

W t.

Отпечатанный без предвари-

Oddział I.
Oddział II.

тельной пензуры № газеты

„Goniec Częstochowski” заключающий

въ себя печать листов

доставлять по № въ канцелярию.

And

1909 г.

Dzisiaj
dwa sztuk

Почтальмейстеръ
города Ченстохова

Reżyser M

W teatr

Największ
ulut

Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

Zmiana programu
DWA RAZY w tygodniu

o II wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.
Przaskanie okrętu torpedą (z natury); **Karnawał w Nizzy 1909 r.**
dów (dramat); **Serce kobiety** (dramat w kol.). Oddział III. **Gubernator**
Wypadek choleryczny (komicz.); **Cudowne sukierki** (komiczne).
Bilet 50 kop., drugie miejsce 30 kop., Krzesło w łozy po 30 kop. (właści-
wieci, czynievis i zniżenie placu połowe. Dyrektor B. Zarzecki.

Przedstawienie trupy Małorosyjskiej.

1 sukc. Zaparkiewicz
wrekcją i z udziałem
ki M. M. KUCZERENKO,
IAJEM SICA

przez Togebooczago.
ZERENKO.

„Karb”
20 numerów śpiewów.
orkiestra własna.
Zarządzający D. A. Dawydow.

Niedziela 27 i 28 b. m.
WIENIE
homowcy Baltazara
Początek o godz. 8 wiecz.

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.
Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

Marjana PUCHALSKIEGO
II-ga Aleja № 26, róg Teatralnej
(nad Apteką W-go Długosza).

Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie
i zęby sztuczne.

Podług taksy.
Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.
Trzy gabinety dentystyczne przy asystencji
p.p. dentystki J. Szeszputowska i dentysty
M. Komara.

Lekarz Dentysta Artur Broniatowski
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 3-7 po poł.

I Aleja № 8, pierwsze piętro, dom p. Rygockiej.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez
podniebienia na kauczuku i w złocie.

Ostatnia licytacja
100 dobrych koni Tramwajowych
czystej krwi Węgierskiej.

Sprzedanych zostanie z licytacji w remizie
tramwajowej w Warszawie na Woli (Wolska
№ 37) w dniu 30 i 31 b. m. t. j. we wtorek i
środę od godz. 9-ej rano. 474-2-1

Szlakiem postępu.

Dziennikarstwo polskie w ostatnim lat dzie-
siaćku posunęło się niesłychanie naprzód. Wzo-
rując się na Zachodzie, prasa nasza postarała się
o pozyskanie nowych źródeł dla wzbogacenia tre-
ści, potrafiła skoncentrować cały zastęp ludzi fa-
chowych, oddających się z zamiłowaniem pracy
publicystycznej i dziennikarskiej. W stosunku do
ulepszeń i rozwoju dziennikarstwa wogóle, wzmo-
gły się wymagania czytelnika polskiego. W odpo-
wiedzi na to prasa nasza postarała się o reformy
dzienników zasadnicze, począwszy od szaty ich
zewnątrznej, zwiększając formaty, nadając im ce-
chy estetyczne i praktyczne, skończywszy na nie-
zmiernie szybkim informowaniu publi-
czności o wypadkach chwili bieżącej.

Dziś śmiało można twierdzić, że nasze dzien-
niki słoteczne równać się mogą w doborze treści
i sprawności dziennikarskiej i gazetami zagranic-
znymi, — dalszy ich rozwój zależy już tylko od
czytelnika, aby oceniając wysiłki redaktorów i wy-
dawców, rozpowszechniał czytanie dzienników wśród
najszerszych sfer społeczeństwa.

Gazety prowincjonalne nie pozostały w tyle
za ewolucją powszechną w sferze dziennikarstwa
naszego: w miarę sił swoich i środków starają
się dorównać dziennikom słotecznym. Jeżeli zwy-
czym te wszystkie trudności, z jakimi walczą w
nas prasa prowincjonalna — a których przytaczać
tu nie będziemy, — przynależało, że rozwinę-
ła się ona w latach ostatnich znacznie i zaczęła
w wielu wypadkach rywalizować z swą przodowni-
czą. Rywalizacja ta oczywiście ma pobudki szlach-
nelne, boć celem jej nie czcza i szkodliwa kon-
kurencja, lecz chęć obsłużenia prowincji spiesz-
niej, niżeli to może uczynić miasto od niej o parę
godzin odległe, i usiłowanie wyłowienia i spo-
żytkowania sił intelektualnych miast prowincjonal-
nych, nie mogących się kuśdć o wydatowanie swej
żywności na łamach gazet ogólnych.

Wzrastające z każdym dniem żądanie papierosów

„Zarja” 10 szt. 6 kop.
5 „ 3 „

pubdza fabrykę baczną zwracać uwagę na gatunek takowych i utrzymy-
wać je zawsze na wysokości, dla konkurencji niedostępnej

Papierosy „Zarja” wciąż udoskonalone wspaniałemi świeżo
otrzymanemi tytoniami.

T-wo Bracia Szapszał.

BROWAR PAROWY D. Sercarza w Będzinie
SKŁAD w Częstochowie, I Aleja dom Moszkowskiego,

poleca sweje wyroby odznaczające się doskonałym smakiem i trwałością

jako zaś specjalność poleca pod każdym
względem nie ustępujące oryginalnemu **Piwo pilzeńskie**

cieszące się coraz większym uznaniem Sz. Konsumentów.

Łód sztuczny w teflach 35-cie funtowych po cenie umiarkowanej.

Lekarz dentysta Grojniec
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od
2 do 7 po południu.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztucz.
I Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie
skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.
Dla niezamożnych ceny zniżone.

Nauka gry
na fortepianie, harmonium, skrzypcach, śpie-
wu solowego i chóralnego w szkołach i to-
warzystwach, harmonii i kontrpunktu udziela
prof. tanzyki

Feliks Witeszcak
w Częstochowie, Al. II № 37, II piętro

Oko-Perlin Dentysta
Teatralna № 13,
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od
2 do 6 po połud. Wprawia zęby sztuczne na
złocie bez podniebienia,
oraz przyjmuje niezamożnych od 9 do 10 rano
bezpłatnie.

HO KÖHLER
Najlepsza czekolada szwajcarska.

Tow. Akc. Handl.-Przemysł.
„L. J. BORKOWSKI”
Warszawa-Dąbrowa-Łódź.
CZĘSTOCHOWA.

Żelazo—stal—metale—węgiel—koks—cement—pasy—oleje—smary—rury—
drut—gwoździe—hufnale—osie—buksy—lemieszko—widły—Jopaty—fałenchy
i liny—papa—smoła dachowa—wózki i szyny—węgielki do lamp—lampki
zarowe etc. etc. etc.

Reprezentacja w Częstochowie: F. Gajzler. Kantor i składy ul. Teatralna 24 (dom Gradsteina)

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Plastyczny w Częstochowie, Kruszyński i Proszowski

„Goniec” nasz zdaje sobie dokładnie sprawę z placówki, jaką zajmuje, i w ciągu 4-ch lat swej pracy publicystyczno-dziennikarskiej nie dawał się wyprowadzić innym w udzielaniu informacji miejscowych, zamieszkałych i treści ogólnej mieszkańcom Częstochowy i Zagłębia. Bez przesady powiedzieć możemy, iż o wszystkich ważniejszych zdarzeniach „Goniec Częstochowski” najwcześniej informował słuch czytelników.

Obecnie ze względu na coraz bardziej zwiększającą się materiął bieżącą, z powodu spodziewanej wojny austriacko-serbskiej, ogólnych powiakań europejskich, Wystawy Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie w r. b., uczuamy potrzebę zwiększenia tam „Gonia”. Z zadaniem zakomunikować możemy naszym prenumeratom, czytelnikom i przyjaciółom, iż „Goniec Częstochowski” z dniem 1 kwietnia r. b. zacznie wychodzić w zwiększonym formacie z treścią bardziej urozmaiconą, uwzględniającą wszystkie dziedziny naszego życia społecznego, kulturalnego i ekonomicznego. Nie chcąc się powtarzać co do ideowości celów, zamierzeń i usiłowań naszego dziennika, które wypowiedzieliśmy śmiało i wyraźnie w odezwie naszej z racji Nowego Roku 1909, — stwierdzimy tylko, iż hołdować będziemy tym samym zasadom, którym służyliśmy dotąd, nie schodząc z raz obranej drogi.

Nie od rzeczy tu będzie zaznaczyć, że dla wyгоды publiczności z dniem 1 kwietnia przenosimy Administrację „Gonia Częstochowskiego” do kantoru drukarni „Gońca”, mieszczącej się w domu gdzie redakcja od frontu. Tam należy się zgłaszać z prenumeratą, ogłoszeniami i t. p.

Sądząc, iż usiłowania nasze ku podniesieniu poziomu pisma miejscowego, potrafi ocenić publiczność, prosimy ją o poparcie i jednanie nam przyjąć śród najszerszych sfer Częstochowy i Zagłębia.

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI”.

Na marginesie.

W całej afierze serbsko-austriackiej, o której tyle się pisze, którą przedwieść możemy bez przesady, od jakiegoś czasu żyjemy zastanawiając się nad dążeniami konkretnymi w celu utrzymania pokoju.

Czem jest wojna, jakie są jej okropności i skutki, jak dalece jest ona wyrazem barbarzyństwa i anachronizmu — pisać nie trzeba, o tem wiemy wszyscy żyjący w wieku tak widocznej tendencji w kierunku rozorożenia się wszechświata, jako od lat paru nurtuje ludzi widzących w pokoju wytworzenie warunków pracy, a więc bogactwa narodów. Wiemy wszyscy ile kosztują armje państwa, obywateli, narodów — dlatego niema chyba człowieka, którego wewnętrznie pragnieniem nie byłoby: „Precz z wojną! niech zapanuje pokój wszechświata”.

Wyrazem tych szlachetnych dążeń pokojowych było utworzenie pałacu pokoju w Haadze, gdzie rozstrzygane miały być wszystkie spory przez sądy polubowne. Przypominamy sobie te piękne konferencje tam odbywane... w czasie pokoju, te potężne, humanitarne hasła tam wypowiedziane, — nasuwa się więc pytanie równie zagadkowe jak niepokojące: dlaczego właśnie teraz, gdy lada chwila może wybuchnąć wojna — Haaga milczy?

Tak, dlaczego Haaga milczy? Dlaczego nie zabiorą głosu w tej sprawie owi wszyscy znakomici rzecznicy pokoju, pracy produktynnej w najroznorodniejszych dziedzinach życia społecznego, laureaci jednego z najbardziej wzniosłych konkursów na świecie, konkursu im. Nobla? Dlaczego milczą?

Za chwilę b. mba. może pęknąć. Za chwilę krew się poleje, — tymczasem w pałacu pokoju nie widać dotąd ani jedno słowo w duchu pojednawczym.

W ostatnich telegramach czytaliśmy o odezwie związków kobiecych na Węgrzech, ziozoną cesarzowi austriackiemu z błaganem oddania zatargu sądowi w Haadze. Dotąd odpowiedzi na nią niema.

Nie pociągna przypuścić, aby idea pokoju znikła zupełnie, aby rozpaczała tak szczerze przebiegających apostołów — poszła na marne.

Wojna w czasach dzisiejszych przy tak okropnych wynalazkach dział, kul itp. strachła zupełnie charakter ujawnienia siły i męstwa i stała się aktem morderczym, a więc powinna być stracona duchem pokoju i odrodzenia...

grot.

Kronika bieżąca.

Z wystawy przemysłu i rolnictwa w Częstochowie. Posel ziemni plotkowskiej, Wł. Żukowski, członek komitetu wystawy częstochowskiej, pisał z Petersburga, że w sprawie nagród rozmawiał z ministrem rolnictwa. Pamięta on o prośbie komitetu w sprawie nagród i obecnie, po uchwaleniu przez Dumę eta-

tu ministerjalnego na rok bieżący, będzie mógł wyznaczyć stosunkowo dość dużą ilość nagród i medali od ministerjum rolnictwa dla wystawców.

Z 45 Kola wpisów „Jedności”. W dniu 21 marca r. b. odbyło się ogólne zebranie członków Kola 45, na które przybyło z ogólnej liczby 135 członków tylko 46.

Zebranie zagał przewodniczący komitetu Kola p. F. Buchacz. Na przewodniczącego zebrania zaproszono przez akklamację p. W. Gąssowskiego inżyniera.

Z zatwierdzonych sprawozdań okazuje się, że Kolo 45 od czasu założenia, t. j. od 26 sierpnia 1907 r., do 31 grudnia 1908 r. posiadało wpływów:

ze składek i wpisów członków rubli 1091.02, z odsetek od kapitałów rb. 0.44, z ofiar rb. 125.94, z zabaw rb. 516.40, ze zwrotu zapomogi na wpisy i książki rb. 239.41, razem rb. 1973.21. Wydatki razem rb. 1560.93, w tem zapomogi zwrotne rb. 329.40, zapomogi bezwrotne na wpisy szkolne rb. 764.75, ogródki dziecięce 45, reszta: lokal, inwentarz i 15 procent wpływów do Zarządu „Jedności”. Pozostało w kasie rb. 412.28.

Do komitetu Kola wybrani zostali: pp. W. Gąssowski, F. Buchacz, A. Ostrowski, W. Gay, J. Finczek, A. Frydecki, J. Szymański, L. Lebelt i Z. Białkowski.

Do komisji rewizyjnej pp. M. Grabowski, K. Hoeko i J. Dobrowolski.

Odczyt o szkole ma wygłosić dzisiaj o g. 3 i pół po południu w sali stowarzyszenia rzemieślniczo-przemysłowego przy Alei I-ej № 9 pan Jan Gołębiowski. Specjalnie na ten odczyt zaprasza się zainteresowanych losami huty skłanej przy zbiegu ulic Ciemnej i Szkolnej pod firmą „Lao i Szczyppor” oraz tych, co wnieśli zapisy na tę hute. Przy tej sposobności należy zauważyć, że suma zapisów sięgająca rb. 9.000 wraz z sumą ciężarów sklarni, wynosząca około rb. 9.000 — stanowi razem w przybliżeniu tyle, ile wynosi aktywa sklarni, ocenione przez komisję na około rb. 18.000.

Nowy bank. Adw. przyz. St. Paciorkowski przedstawił władzom do zatwierdzenia ustawę nowej instytucji finansowej z kapitałem 500.000 rb. pod nazwą „Bank Widykacyjny”. Instytucja ta ma na celu prowadzenie spraw pomiędzy mieszkańcami Królestwa i wewnętrznymi guberni lub też poddanyimi tutejszymi i zagranicznymi. Po otwarciu tej instytucji w Warszawie proponowane jest utworzenie filii w Moskwie i Łodzi.

Konkurs T. w ogrodniczego. Towarzystwo ogrodnicze warszawskie ogłasza konkurs na plany: a) ogródka robotniczego na gruncie, wynajętym na jeden rok, przestrzeni 1.000 łokci kwadrat., wraz z dokładnym opisem tego ogródka; b) kolonii, złożonej z 50-ciu ogródków na gruncie fabrycznym lub będącym własnością Towarzystwa, zajmującego się urządzeniem takich kolonii. Plan pojedynczego ogródka obszar 1.000 łokci kwadrat., z opisem dokładnym i płodozmianem 3-letnim jest wymagalny.

Ostateczny termin składania prac konkursowych w T. O. W. (Bagatela 3) dnia 1 maja 1909 r. Nagrody za najlepsze prace będą udzielone w postaci dyplomów I i II stopnia. Skład sędziów będzie wybrany przez Zarząd T. O. W. i zatwierdzony przez zebranie ogólne i kwietniowe.

Falszywe pieniądze. Od kilku dni pojawiła się bardzo wielka ilość falszowych monet rublowych i potrublowych. W pierwszej chwili trudno jest nawet poznać, iż są podrabiane, gdyż blask posiadają naturalny, różnicę zaś można dopiero zauważyć po tem, iż są nieco przy wadze lżejsze, odwrotna zaś strona, na której jest orzeł państwowy, przy bliższej uwadze jest nieco zbita. Jak zdołano zauważyć, największa ilość tychże monet ma wybity rok 1906.

Wystawa dentystryczna w Łodzi zapowiada się bardzo dobrze, gdyż znajduje poparcie wśród najistotniejszych specjalistów w kraju, Cesarstwie i zagranicą.

Na ostatnim posiedzeniu komitetu wybrano na członka honorowego tegoż tutejszego lekarza-dentystę Michała Grejnieca, którego też zaproszono na wygłoszenie odczytu podczas wystawy na rzecz ochronek dla dzieci biednych w Łodzi.

Biuto pokryło niektóre ulice Częstochowy wraz z domami niemal po dach. Dość się przejść w dalsze dzielnice po za ulice Warszawską i Krakowską, na Starym Rynku, Nadrzecznej, koł łaźni p. Orzowskiego i Synagogi, wreszcie nawet w śródmieściu przez ul. Aleksandrowską, Teatralną — aby się pograżyć niemal po pas w błocie. Szczególniej przy rogu ulicy Teatralnej i kilku przecznicy, jak Nowej, Zielonej, w dodatku wieczorem przy zalegających tam kął istic egipskich ciemnościach, błoto jest nie do przebrnięcia. Na szczęście, jak się dowiadujemy, p. policmajster, osobiście spraw-

dziwszy stan rzeczy, wydał już odpowiednie zarządzenia.

Dzisiejsze zebranie 41 Kola wpisów odbędzie się, jeszcze raz przypominamy, o godz. 3 i pół w sali hotelu Angielskiego. Najlicniejszy udział członków Kola, powtarzamy, jest pożądany, z różnych względów, bo zarówno dla pomysłnego rozpatrzenia i zdecydowania dotyczących Kola kwestji, jak dla zaświadczenia, że społeczeństwo nasze wyrosło narazicie z niedojrzałego traktowania przyjętych na się obowiązków.

Tajemnicza morderstwo. Pisaliśmy onegdaj o zamordowaniu w Rzymie człowieka w hotelu. Według otrzymanych stamtąd wiadomości, zamordowanym człowiekiem był niewątpliwie polak, jak zapewnia policja włoska — młodzieniec mieszkający w dwa ostatnie sensacyjne procesy polityczne w Krakowie.

Poddani rosyjscy wypytywani są daremnie przez policję, odmawiają wszelkich wyjaśnień co do szczegółów będących w związku z tą sprawą.

Uczciwy doręczarz. W dzisiejszych czasach moralnego upadku i wyrobionej aż do niemożliwości rozciągliwości sumień, fakt świadczący o niezachwianej uczciwości ludzkiej jednostki jest rysem tak dodatnim, że niepodobna go nieraz pominąć milczeniem. Oto kierownik tutejszej cukierni p. Władysław Jackowski wracając przed kilku dniami z warszawskiego pociągu, wynajął przy stacji doręczarkę, którą przyjechał do domu, przywołując z sobą liczne pakunki. Jeden z pakunków, wagi kilkunastu funtów zapomniał zabrać, wysiadając z dorozki. Przyjętym wzywaniem numeru doręczarki nie pamiętał, czy też wcale nie spostrzegł, wszelkie więc poszukiwania dorozki z paczką spęły na niczem. Aliści nazajutrz po przeoblanej już stracie, zjawił się u pana „J. zamieszkały przy ul. św. Barbary, w zabudowaniach kościelnych, doręczarkę № 16, Ignacy Niegut, doręczając prawemu właścicielowi zapomnianą kulknastofuntową ceną paczkę, nawet przez ciekawość nie rozpakowaną, nadto nie wymagając żadnej nagrody. Czyn tak chwalebny zasługuje na za-naczenie i na-nasiadawciwo.

Brzechowomca i spirytysta. Wczoraj w sali „Lutni” popisywał się słowak B. Baltazar różnemi doświadczeniami z dziedziny spirytystyki i prestidigitatorstwa, bardzo zreszcie pokazując różne ewolucje z pieniędźmi, kartami, jaskami, zegarkiem i t. p. Mimo usiłowań złapania „czarodzieja” na gorącym uczynku, nie udało się nikomu wykryć sposobu, w jaki wykonywa on swe popisy. Pana B. poznaliśmy nadto, jako wybornego i pełnego humoru brzechowomcę z czterema łaskami ruchomymi.

Dziś powtórne przedstawienie tegoż pana Baltazara w lokalu „Lutni” z nowym programem.

Kradzież towarów na kolei W. W. wykryto, znalazłszy czapkę kolejową zwrotniczego Władysława Balasa z Częstochowy, który usiłował oskarżenie skierować przeciwko swemu szwagrowi, twierdząc, że jemu swej czapki pewnej nocy pożytył. A nocy owej znaleziono na stacji Częstochowa 3 wagony towarowe odbite, nadto zauważono znaczny brak ładunku towarów lokolowych. Śledztwo ustaliło wyjączną winę Balasa, a sąd skazał go na 1 rok więzienia, uwięwiniąjąc jego szwagra, współoskarżonego pracownika z fabryki Peltzerów Antoniego Warszawaka.

Revizja na Rakowie i aresztowanie. W nocy z piątku na sobotę u pracowników Huty Częstochowa dokonano rewizji i aresztowano 7 osób.

Uwolnienie. Aresztowany kilka tygodni temu zawiadowca wagi z Rakowa p. Marjan Gutkowski w tych dniach został z pod zamknięcia uwolniony.

Kontrola sanitarno-policyjna. Z rozporządzenia lekarza miejskiego zatrzymano na ulicy Marjannę Skrobiniąską i odstawiono do szpitala na kurację.

W stanie nietrzeźwym zakłócał spokój uliczny Piotr Patek, Teodor Szydłowski i Piotr Sokolak, za co zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie policyjnym.

Za wadogostwo aresztowano wczoraj Daniela Cudaka.

Z Myszkowa. Cenne skrzypce Amatiego. (Kor. wiadna). Podczas gdy Warszawa podziwia skrzypce cenione do 10.000 rubli Cappy’ego z Cremony ucznia Stradivariusa i prasa omawia delektywanie się niemi posiadacza jakim jest Towarzystwo o wpisów szkolnych, wypada donieść, że starszy nieco instrument bo firmy Amatiego (poprzednika Stradivariusa) znajduje się w rękach p. Kasiewicza w Myszkowie. Otrzymał on je w spadku przed 15 laty i są one co prawda od kilku dziesiątków lat w stanie rozbitym, co nieprzeszkadzało dziedziczyć je jednym po drugim — cenioną pamiątką. Skrzypce te nawet profan wyróżnić może od pospolitych na pierwszy rzut oka i każdą część i kawałek oddziel-

Józef
Zawładanie od Nowego Szan. Pabli...
Cennik: kos...
Józef
Teatr...
Warszawa
domi...
K...
Skiop...
Artysty
WACŁAW
Teatr...
Zakład...
Zak...
JANA BL...
Teatr...
S. JAS...
Aleja...
Na obec...
Hjacynt...
Zakład...
S. JAS...
Aleja...
Na obec...
Hjacynt...
Zakład...
S. JAS...
Aleja...
Na obec...
Hjacynt...

Sprawozdanie Zarządu Częstochowskiego T-stwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego za rok 1908 (VIII istnienia).

Stosując się do art. 119 Ustawy, Zarząd Częstochowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego składa niniejsze sprawozdanie ze swej działalności w ósmym roku istnienia T-stwa, t. j. za czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1908 r.

Dział I.

Rok bieżący zaznaczył się w działalności Towarzystwa wzmocnionym ruchem we wszystkich działach operacji naszych, a w pożyczkowym — o 25 proc. wyżej, niż w odpowiednim czasie roku poprzedniego, który w stosunku do lat ubiegłych należał do bardzo pomyślnych. Zaufanie do Towarzystwa w dalszym ciągu wzrasta, czego dowodem jest stale powiększanie się wniosków oszczędnościowych. Drugim dodatnio ważnym faktem w naszej działalności jest znaczne zmniejszenie się ilości pożyczek, egzekwowanych drogą policyjną lub sądową — od dłużników nieostrożnych lub niewypłacalnych.

Najważniejszym jednak a niezbitym dowodem owocnej działalności naszej instytucji jest stale zwiększanie się ilości stowarzyszonych, która w dniu 31 Grudnia 1908 roku wynosiła 2822 osoby; miało to:

Na 1 Stycznia 1907 r. było członków	2828
przystąpiło do Towarzystwa w r. 1908 —	737
Razem	3065

Wystąpiło na własne żądanie 226
wykreślono z powodu śmierci 5
" przez Zgromadzenie Walne 12

Pozostaje, jak wyżej 2822

Kapitału udziałowego posiada T-wo rb. 155371
kop. 35, złożonego przez powyższych członków w następujących wysokościach:

Od 1 do 10 rb. przez 327 osób na sumę	2620—91
" 11 " 25 rb. " 638 " "	11176—67
" 26 " 50 rb. " 639 " "	18166—04
" 51 " 99 rb. " 379 " "	29507—73
Udziały całkowite 100-rublowe przez 939 osób na sumę	93900—
Razem przez 2822 osób na sumę	155371—35

czyli: zdolność kredytowa naszego Towarzystwa wynosi: 1,553,713 rb. 50 kop. (jeden milion pięćset pięćdziesiąt trzy tysiące siedemset trzydzieści rubli 50 kop.)

Pożyczek w roku sprawozdawczym wydano ogółem 2284 na sumę 459,101 rb. 50 kop. w następujących wysokościach:

od 1 do 25 r. pożyczek 115 na sumę 2040 r. — k.	
od 26 do 50 " " 315 " 13271 " 50 "	
od 51 do 100 " " 692 " 57192 " " "	
od 101 do 200 " " 508 " 83590 " " "	
od 201 do 300 " " 204 " 57865 " " "	
od 301 do 400 " " 88 " 33913 " " "	
od 401 do 500 " " 56 " 27280 " " "	
od 501 do 600 " " 306 " 184000 " " "	
Razem 2284 " 459101 r. 50 k.	

Cała powyższa ilość pożyczek zabezpieczona jest w sposób następujący:

	ilość pcz. na sumę	
a) za poręczeniem (najmnie 2 osób).	1880	415888 r. —
b) na odpowiedzialność osobista,	301	17259 r. 50 k.
c) na zabezpieczenie hipoteczne,	37	15855 r. —
d) za poręczeniem wkładek	45	4852 r. —
e) pod zastaw walorów pieniężnych,	14	3750 r. —
f) pod zastaw maszyn	4	1240 r. —
g) pod zastaw kosztowności	3	257 r. —
Razem 2284		459101 r. 50 k.

Stopa procentowa od pożyczek pozostaje bez zmiany, czyli Two poletera:

od pożyczek ze spłatą jednorazową	7%
od prolongat (odroczeń)	8%
od pożyczek, spłacanych ratami 2 i 3 miesięcznymi	6%
od pożyczek, spłacanych ratami co miesiąc lub częściej	5%

Procent pobiera się z góry za czas trwania pożyczki, jednak nie dotuje, niż na rok.

Od wkładek, bez względu na termin, Towarzystwo płaci 4 procent. Członkowie T-wo od lokacji pieniężnych pobierają 4 1/2 proc.

Wkładek posiadamy 4187 na sumę 795,305 rb. 38 kop., składanych w następujących wysokościach:

od 1 do 100 rb. 2436 na sumę	85020 rb. 77 k.
od 101 " 500 " 1381 " "	331699 " 41 " "
od 501 " 2000 " 353 " "	313922 " 58 " "
" 2001 rb. i wyżej 17 " "	64662 " 62 " "
Razem 4187 na sumę 795305 rb. 38 k.	

Dział II.

Ogólny obrót.

Całkowity obrót ze wszystkich operacji Towarzystwa, bez pozostałości z roku ubiegłego, t. j. za czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1908 r. w przychodzie i rozchodzie wynosił: **trzy miliony dwieście trzydzieści cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa ruble osiemnaście kopiejek (3,234,672 rubli 18 kop.)**

Obroty miesięczne.

MIESIĄCE	Przychód		Rozchód		Ogółem	
	rb.	k.	rb.	k.	rb.	k.
Styczeń	142527	97	140446	95	282974	92
Luty	106199	39	105239	60	211438	99
Marzec	106915	17	109736	57	216651	74
Kwiecień	139694	21	138200	64	277894	85
Maj	120433	48	118891	13	239324	61
Czerwiec	137981	28	139660	39	277641	67
Lipiec	124365	90	125036	51	249402	41
Sierpień	141390	91	140026	09	281417	00
Wrzesień	169246	31	165933	08	335179	39
Październik	131835	04	135109	76	266944	80
Listopad	121439	36	122953	83	244393	19
Grudzień	175307	07	176101	54	351408	61
Razem	1617336	08	1617336	09	3234672	18

Poszczególne obroty.

Stan czynny.

Kasa.

Pozostało na 1 stycz. 1908 r.	1589 39
Wpłynęło w ciągu 1908 r.	1615746 70
	1617336 09

Wypłacono w ciągu r. 1908	1614646 00
Pozostałość na 1 stycz. 1909 r.	2690 09

Pożyczki.

Pozostałość na 1 go stycznia 1908 roku	438724 02
W r. 1908 wydano p.życzek	459101 50
	897825 52

Z pożyczek tych spłacono	354095 52
Pozostaje na 1 stycznia 1909 r.	543730 —

Czasowa lokacja gotowizny.

Pozostałość w bankach na 1 stycznia 1908 r.	350508 04
Umieszczono w ciągu r. 1908	245215 99
	595724 03

Wycofano w ciągu r. 1908	307978 05
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	287745 98

Papiery procentowe własne.

Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	18061 62
-------------------------------	----------

Operacje pośrednictwa.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	3915 83
Sprzedano towarów w r. 1908	2812 00
Zysk ze sprzedaży herbaty i róż.	346 44
	7074 27

Sprzedano towarów w r. 1908 za	5461 71
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	1612 56

Różne.

Wydatki do zwrotu od członków	604 00
-------------------------------	--------

Ruchomości.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	678 60
W ciągu r. 1908 nabyto za	72 00
	750 60
10 proc. na amortyzację	75 00
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	675 60

Nieruchomości.

Pozostało na 1 stycz. 1908 r.	74014 11
W ciągu roku 1908 wydano na budowę	70530 28
Wartość 2 nieruchomości na 1 stycz. 1909 r.	144544 89*
	994664 24

Stan bierny.

Udziały członków.

Pozostałość na 1-go stycznia 1908 roku	133999 85
W roku 1908 przybyło	83746 64
	167746 49
Wypłacono w r. 1908	12375 14
Pozostaje na 1 stycz. 1909	155371 35

Wnioski oszczędnościowe.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	712192 73
W r. 1908 wpłynęło	828408 00
	1540600 73
W r. 1908 wydano	745295 35
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	795305 38

Kapitał zapasowy.

Pozostałość na 1-go stycznia 1908 roku	6661 98
Wpłynęło w r. 1908	1336 32
10 proc. czystych zysków z kar	358 72
kupony od renty	206 70
pozostałość dywidendy	59 88
100 proc. z kasy powiatowej	44 95
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	8668 55

Kapitał rezerwowy.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	2200 00
Doliczono z czystych zysków zysk z r. 1907	12246 23
Pozostaje na 1 stycznia 1909 r.	14446 23

Fundusz wsparć.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	51 68
Wpłynęło z zysków 1907 r.	100 00
	151 68
Wydano wsparć w ciągu roku 1908	120 50
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	31 18

Sumy przechodnie.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	755 60
Wpłynęło w r. 1908	5137 10
	5892 70
Wydano w r. 1908	4802 71
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	1089 99

Dywidenda.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	1516 82
Wpłynęło z czystych zysków 1907 roku	4694 68
	6211 50
Wypłacono w r. 1908	4101 85
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	2110 15

Czysty zysk z r. 1907.

Pozostałość na 1 stycz. 1908 r.	112 30
Czysty zysk z r. 1907	25000 65
	25112 95
Wypłacono w r. 1908	25100 58
Pozostaje na 1 stycz. 1909 r.	12 42

	977035 26
--	------------------

* Nieruchomość przy Alei II Nr. 24 jest pozatem obciążona długiem Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, wynoszącym po dzień 31 grudnia 1908 r. sumę 18912 rb. 69 kop.

Porównanie.

Stan czynny	994664 24
Stan bierny	977035 25
Czysty zysk	17628 99
	994664 24

Obrót kasowy.

	Przychód	Rozchód
Gotówką w kasie na 1/I 1908 r.	1589 39	
Udziały członków	83746 64	12375 14
Procenty od pożyczek	41241 19	655 14
Kary	358 72	358 72
Pożyczki	354095 52	459101 50
Wydatki administracyjne	789 98	12701 13
Szacowanie	189 57	125 59
Przechowanie zastawów	8 94	—
Czysty zysk	—	25100 53
Wnioski oszczędnościowe	828408	745295 35
Kapitał zapasowy	2006 57	—
Sumy przechodnie	5137 10	4802 71
Dywidenda	4694 68	4101 35
Kapitał rezerwowy	12346 23	—
Fundusz wsparć	100 —	120 50
Wydatki sądowe i egzekucyjne	1188 62	1234 73
Czasowa lokata gotowizny	307978 05	245215 99
Operacje pośrednictwa	5461 71	2812 —
Wydatki do zwrotu	—	604 —
Nieruchomości	2814 03	70530 28
Procenty od lokacji czasowej	15836 15	95 95
" " wniosków oszczęd.	—	29348 39
Inwentarz	—	72 —
Gotówką w kasie na 1/I 1909 r.	—	2690 09
	1617336 09	1617336 09

Ogólny obrót.

Gotówka w kasie na 1/I 08	1589 39	
Przychód w r. 1908	1615746 70	1617336 09
Rozchód w r. 1908	1614846 —	—
Gotówka w kasie na 1/I 09	2690 09	1617336 09
		3234672 18

Rachunek zysków i strat.

	Winien	Ma
Procenty od pożyczek	655 14	41241 19
% od wniosków oszczędnościow.	29343 39	—
% od lokat	95 95	15336 15
Wydatki administracyjne	12701 13	789 98
Wydatki sądowe i egzekucyjne	1234 73	1183 62
Szacowanie	125 59	139 57
Kary	358 72	358 72
Inwentarz	75 —	—
Przechowanie zastawów	—	8 94
Dochód z nieruchomości	—	2814 03
Zysk na pośrednictwie	—	346 44
Czysty zysk za rok 1908	17628 99	—
	62218 64	62218 64

BILANS.

	Stan czynny	Stan bierny
Udziały członków		155371 85
Wnioski oszczędnościowe		795305 36
Pożyczki udzielone	543730 —	—
Kapitał zapasowy		5668 55
Czasowa lokacja gotówki	287745 98	—
Papiery procentowe własne	13061 62	—
Wartość towarów na składzie	1612 56	—
Kapitał rezerwowy		14446 23
Fundusz wsparć		31 18
Sumy przechodnie		1089 99
Wydatki do zwrotu od członków	604 —	—
Pozostałość dywidendy		2110 15
Pozostałość czyst. zysku z r. 1907		12 42
Nieruchomości	675 60	—
Nieruchomości	144544 39	—
Gotówka w kasie	2690 09	—
Czysty zysk		17628 99
	994664 24	994664 24

Prezes Zarządu: Dr. J. Pietrasiewicz
 Członkowie: I. H. Górski
 Z. Snawadzki
 J. Dreszer
 F-ks Dobrucki
 J. Zagórski
 A. Zboński.

Protokół Rady.

Rada Częstochowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego przejrzała sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa za rok 1908 i znalazła je zgodnym ze stanem rzeczy.
 Stan czynny Towarzystwa przedstawia sumę 994664 rb. 24 kop., stan bierny 977035 rb. 25 kop. Czystego zysku przeto w roku 1908 osiągnięto 17628 rb. 99 kop.

Pożyczek, których w żaden sposób nie udało się otrzymać ani od dłużników ani też od poręczycieli, jest dziewięć na ogólną sumę 3780 rb., po potrąceniu zaś z tych pożyczek sumy udziałów dłużników niewypłacalnych w ilości 888 rb. 30 kop., pozostaje do odpisania na straty 2891 rb. 70 kop.

Dnia 15 Marca 1909 roku.
 Prezes Rady: L. Mełnicki
 Wice-Prezes: Jan Osgowski
 Członkowie: Jan Pawłowski.
 Al. Jung
 K. Maliński
 Ks. M. Fulman.

Protokół Komisji Rewizyjnej.

Stosując się do § 122 ustawy Towarzystwa, komisja rewizyjna w składzie niżej podpisanych:

1) dokonała w dniu 31 grudnia 1908 r. oraz w kilku następujących dniach miesiąca stycznia, rewizji skarbca,

2) w ciągu kilkunastu posiedzeń porównała za różne okresy roku sprawozdawczego księgę kasową z ksiżkami kontowymi i pomocniczymi, oraz odpowiednimi dokumentami i asygnacjami i

3) sprawdziła sprawozdanie, sporządzone przez Zarząd Towarzystwa za rok ubiegły.

Zapoznawszy się ze stanem rzeczy, komisja rewizyjna stwierdza, iż w dniu 31 grudnia 1908 roku wszystkie aktywa ułożyły 994664.24

Przychem wartość nieruchomości towarzystwa była przyjęta w sumie, wykazanej przez księgę towarzystwa,

Pasywa na powyższy dzień wynosiły 977035.25
 Przeto osiągnięto zysku za rok ubiegły 17628.99

Zysk towarzystwa, otrzymany drogą porównania stanu czynnego z biernym, został uzgodniony z rachunkiem zysków i strat, sporządzonym na podstawie ksiąg towarzystwa.

Z rachunku pożyczek, znajdujących się w dochodzeniu sądowym, lub egzekucji administracyjnej, kwalifikuje się do odpisania na straty 9 pożyczek na 3780 rb., na które towarzystwo posiada pokrycia w formie udziałów na sumę 888 rb. 30 kop.

Ogólna suma wydatków przekroczyła zatwierdzony przez walne zebranie członków budżet na 911 rb. 15 kop.

Przekroczenie to spowodowane zostało: 1) przez niedopatrzanie się poprzedniego ogólnego zebrania, które powiększywszy liczbę członków władz towarzystwa, nie wyznaczyło odpowiednich kredytów o 2) wskutek zwiększenia się pracy biurowej, a mianowicie: księga kasowa wykazuje pożyczki:

w roku 1907 — 34150

w roku zaś 1908 — 36879

W związku z chęcią utrzymania rachunkowości nadal w należytym porządku, oraz z pracą jaką wpływa ze wzmoczonych obrotów, niedozwolen jest przeprowadzenie reorganizacji wydziału sądowego i powiększenie liczby pracowników biurowych.

Ponieważ sprawozdanie zgodnym jest z księgami towarzystwa, a te ostatnie z dowodami, przeto komisja rewizyjna stawia wniosek aby walne zebranie zatwierdziło przedstawione przez zarząd kasowe sprawozdanie za rok 1908.

Częstochowa, 13 marca 1909 roku.

T. Mizgier
 B. Jarmicki
 S. Pałoga.

Projekt

Rady i Zarządu podziału czystych zysków osiągniętych w roku 1908 oraz budżetu wydatków na rok 1909.

Dnia 16 Marca 1909 roku Władze Połączone Towarzystwa Rady i Zarządu na wspólnym posiedzeniu po dokładnym rozpatrzeniu każdego z niżej podanych punktów—

uchwały zaproponować Walnemu Zgromadzeniu przyjęcie poniższych propozycji, a mianowicie:

1) przeznaczyć z zysku osiągniętego w roku sprawozdawczym 1908 w sumie rb. 17628 kop. 99.

a) 6 proc. dywidendy dla członków Towarzystwa rb. 7708 08

b) na kapitał zapasowy (art. 73 ustawy) " 1762 90

c) na straty (umorzenie niewypł. pożyczek) " 2891 70

d) na tantiemę dla członków Rady i Zarządu (par. 91) " 1900 —

e) na wynagrodzenie dla urzędników biura za zajęcia wieczorowe przy sporządzeniu bilansu " 1100 —

f) wynagrodzenie dla komisji Rewizyjnej " 100 —

g) na zapomogi dla stowarzyszonych do uznania Rady " 100 —

n) na kapitał rezerwowy " 553 77

i) na bibliotekę Tow. " 300 —

k) na urządzenie ołtarza w domu własnym Towarz. przy ulicy II Aleja № 24 (aa Boże Ciało) " 150 —

b) na cele społeczne i oświatowe " 1062 54
 Ogółem j. w. Rb. 17628 99

2) uchwalić budżet wydatków na 1909 rok.

a) na lokal, światło, węgiel, re-peracje itp. rb. 1200 —

b) na księgi handlowe, druki i materiały piśmienne, sprawozdanie, ogłoszenia i primumera-ta pism " 1200 —

c) na wynagrodzenie 6 członków Rady " 2000 —

d) na wynagrodzenie 8 " " 4980 —

e) na wynagrodzenie 3 " " 800 —

f) na pensje dla urzędników i ofi-cjalistów biura " 9000 —

g) na kasę przezorności i po-mocy " 900 —

h) na nieprzewidziane i drobne wydatki " 420 —

Ogółem rb. 20000 —

3) Rozpatrywać na Ogólnem Zebraniu jedynie tylko te wnioski członków, które zostały zakomunikowane Radzie i Zarządowi przynajmniej na dni 3 przed terminem Walnego Zgromadzenia;

4) Na miejsce ustępujących z mocy Ustawy dwóch członków Rady pp. A. Junga i K. Malińskiego, oraz Prezesa Zarządu, p. Dr. J. Pietrasiewicza Walne Zgromadzenie zechce wybrać takąż samą ilość osób na urzędzie powyższe.

5) Pozatem wobec określenia przez Walne Zgromadzenie z dnia 12 Lipca 1908 roku ilości zastępców członków Zarządu na 3 osoby i braku jednego zastępcy członka Zarządu Walne Zgromadzenie zechce wybrać jedną osobę na zastępcę członka Zarządu.

6) Nakoniec cały skład komisji rewizyjnej w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 8-go Marca 1903 roku podlega wyborom.

Rada i Zarząd.

Projekt dr. Józefa Pietrasiewicza.

utworzenia funduszu przezorności dla członków T-wa na wypadek śmierci.

§ 1. Fundusz przezorności na wypadek śmierci tworzy się w celu udzielania zapomóg pozostałej rodzinie w razie śmierci członka Częst. T-wa Poż. Oszczędnościowego.

§ 2. Do zapomóg z funduszu przezorności mają prawo wszyscy bez wyjątku członkowie Towarzystwa, o ile uczestniczyli w niem co najmniej przez jeden rok czasu i o ile w dniu przyjęcia do T-wa liczyli mniej niż 60 lat wieku.

§ 3. Wysokość zapomóg określa się w ten sposób, iż członek, który uczestniczył w T-wie przez jeden rok czasu, ma prawo do zapomogi dla rodziny w razie jego śmierci 60-rublowej, po 2 latach uczestnictwa do zapomogi 70-rublowej, po 3 latach do 80-rublowej, po 4 latach do 90-rublowej, i po 5 i więcej latach uczestnictwa do zapomogi 100-rublowej.

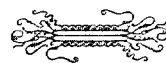
§ 4. Zapomoga z funduszu przezorności na wypadek śmierci nie może być przez Zarząd T-wa użyta, jako zwrot należności od zmarłego członka z jakiegokolwiek bądź rachunków.

§ 5. Zapomogi z funduszu wypłacają się przez Zarząd T-wa w ciągu dni 5 po złożeniu dowodu o śmierci uczestnika.

§ 6. Nietrzymane zapomogi w ciągu jednego roku od śmierci uczestnika ulegają przedawnieniu i po tym terminie Zarząd ma prawo odmówić wydania zapomogi.

§ 7. Fundusz przezorności tworzy się z opłat, wnoszonych przy otrzymywaniu pożyczek z kasy Towarzystwa, w wysokości jednego grosza od każdego rubla pożyczki, bez względu na termin i warunki pożyczki.

§ 8. Gdyby fundusz w ten sposób utworzony nie wystarczył na wydawanie zapomóg w takim razie Zarząd ma prawo wstrzymać wydawanie zapomóg, do czasu decyzji Walnego Zgromadzenia.



Ponad lasy, siola, niwy.

Ponad lasy, siola, niwy,
Ponad srebrnych wód obszary,
Jako anioł miłościwy,
Szczodre wokół siejąc dary,
Zdobna w krasę, pełna woni,
Uśmiechnięta i radosna,
Z lazarowej niebios toni
Idzie ku nam młoda wiosna.

Ponad siola, niwy, lasy
I srebrzyste wód topiele
W ślady za nią podążają,
Niby wierni przyjaciele,
Dni promienne, srebrne noce,
Cudne zorze purpurowe;
Podążają czary, moce...
Płynię na świat życie nowe.

Nowe na świat płynię życie...
A tu zawszad, niby jedza,
Ból się czai... czycha nędza;
I śmierć na nie czycha skrycie...
Zgrzmiadł groźny szcęk bojowy...
Ponad siola, miasta, kraje,
Niby zwiastan pogrzebowy,
Krwawe widmo wojny wstaje...

Widmo kłeski, łez i bóli,
Daremnego krwi przelania;
Bratniej nędzy, sierot łkania...
Szat żałoby i niedoli
Czar wiosennej pieśni złotej,
Co dziś jeszcze ucho pieści,
Jutro może, jak boleści
I armatnie stłumią grzmoty!

Wacław Kostrzewski.

Oswobodzenie Serbji.

Obywatel Jan Bratuszkin zaszedł do przyjaciela swego Piotra Nazdarowa i, błędąc, z miną zdecydowaną i natchnioną rzekł: — Przyjacielu! Czyż możemy, my, rosyjscy obywatele być obojętni wtedy, kiedy naszym braciom słowiańskim grozi zguba w nierównej walce? Naszym obowiązkiem jest ocalić ich! — Wszak to byłoby szkaradziństwem!

W tejże chwili z pod krzesła wychylił się szpik (szpicel), schwyił Bratuszkiną za rękę i wykrzyknął:

— Al! — a więc to tak, osmielasz się krytykować nasz regime? (sposób rządzenia) Szkaradziństwo? Proszę ze mną. Pokażą ci tam szkaradziństwo...

— Ależ ja nie mówiłem o naszym sposobie rządzenia — zaczął Bratuszkin — miałem na myśli austriaków...

— Aha, znamy się na tem. Jeżeli wyraziłeś szkaradziństwo — znaczy, tyczyło się to nas. Doskonale to rozumiemy.

Bratuszkiną okuli w kajdany i odprowadzili pod zupełnie pewną strażą.

Szczęśliwie wykręciwszy się karą pieniężną za sądenie oraz krytykę działani ści rządu, Bratuszkin, odzyskawszy dawny dobry humor, znowu odwiedził Nazdarowa.

Przyjacielu! — rzekł — na nas, rosyjskich obywatelach, leży jedynakże obowiązek zaprotestować głośno przeciw austriackim gwałtom i przywrócić podeptane prawa bratnich

nam duchem serbów. Napiszmy wezwanie, a potężny głos nasz wstrząśnie wszystkimi, do których dosięgnie.

— Doskonale — zgodził się Nazdarow, opromieniony niezachwianem postanowieniem. | Napiszemy. Wstrząsniesz. Dosięgniesz.

Siadł i na "arkuszu papieru skreślił: "Wezwanie. Wszyscy, w których nie zamilkł głos sumienia i którzy poczytują się za przyjaciół sprawiedliwości, winni głośno zaprotestować".

Z pod komody wypelził zakurzony nawpół zgnieciony "szpicel" i głosem tryumfującym wykrzyknął:

— He — he... he... Protes? W kim nie zamilkł głos sumienia!? Zwrot do kadetów — maksymalistów? Proszę...!

— Zawiniem... Ależ przecież to z powodu austriackich gwałtów...

Szpicel schwyił się za wpadnięty żoładek i wybuchnął śmiechem.

— Ha — ha — ha, pękne! Austriackie gwałty? ha — ha! Kowalczki! znajdź z prawej strony. Łap ryżego. Ja z Toporcukiem zatwim się z drugim. Wiąż ich!

Po wypuszczeniu z więzienia Nazdarow i Bratuszkin zatrzymali się na rogu ulic i niezdecydowanie przestępowali z nogi na nogę.

— Nazdarow — wyrzekł wreszcie Bratuszkin.

— Słucham — odpowiedział Nazdarow.

— W charakterze obywateli wielkiej ziemi rosyjskiej powinniśmy i możemy ocalić Serbje, która szamocze się pod gwałtami Au-

strij... Zjednoczmy się! Zwołajmy zebranie w celu ułożenia planu dalszych kroków taktycznych.

— Żywol! — radośnie wykrzyknął zachwycony Nazdarow.

Nazdujący się w pobliżu strażnik za zakłócenie spokoju publicznego poczęstował przyjaciół kilkoma kulakami i rozpedził w przeciwną stronę.

Ponieważ, na nieszczęście, władze nie zezwoliły na urządzenie zebrania, poświeconego sprawom bałkańskim, osoby, współpracujące idel ulżenia doli Serbji zmuszone były zebrać się w mieszkaniu konspiracyjnym.

Wybrano lokal zupełnie bezpieczny — pracownię modnej krawcowej, która również pragnęła ulżyć doli słowian bałkańskich.

Nauczeni doświadczeniem przyjaciele zrewidowali wszystkie kąty, krzesła, nawet maszyny do szycia i dopiero wtenczas, uspokojeni, otwarli posiedzenie, poświęcone wielkiemu dziełu oswobodzenia przez ludzi wielkiej krajiny — ludzi krajiny małej.

Obywatele! wykrzyknął Nazdarow, — dokądże będziemy znosili gwałty bezcelnego, zarozumiałego tłumu szwabów. Jesteśmy równie słowianami i dążeniem naszym powinno być: obrona wszystkich słowian od jarzma niewoli, potężny wyraz oburzenia przeciw gwałtownikom i czynna pomoc dla uciskionych.

Manekin, ubrany w wykłówną suknię damską, poruszył się, zrzucił okrywające go koronki i giplury i wykrzyknął czystym rosyjskim językiem:

— Niedozwolone zgromadzenie? Aha — pobladłyście paski? Hej, Dorofiejew, Siwołdajczenko. Prosandiein, łapcie ich, wiążcie.

Tym razem sprawy zamętu szaleni Bratuszkin i Nazdarow zdolał zbiedz z otoczonej ze wszystkich stron pracowni.

Schwytali ich na granicy w chwili, kiedy starali się przedostać do nieszczęśliwej, uciskonej Serbji z bronią i amunicją.

W drodze, kiedy ich wieźli do więzienia — obaj płakali i modlili się:

— Zginęła Serbja nieszczęśliwa. Boże, Ty widzisz, że już nic na to poradzić nie możemy. Zbaw Serbje!

W tych dniach, przechodząc koło więzienia, zauważyłem, że z okna upada na ziemię karteczka, złopiona czarnym chlebem.

Na karteczce wyczytałem:

— „Bracia rosjanie! W charakterze obywateli rosyjskich protestujemy gorąco przeciw gwałtom i okropnościom pod naciskiem których

Pogadanka naukowa.

(Produkcyjność wynalazca. — Rad w organizmie ludzkim. — Nowe aeroplany.)

Interesujące szczegółów o wynalazczej produktywności i o stosunku jej do wpływów społecznych w rozmaitych krajach podaje dr. A. Bois Reymond w rozprawie o „wynalazku i wynalazcach”. Zdaniem jego produkcja wynalazca nie jest bynajmniej neglym bezpośrednim przejawem, lecz w wielkiej mierze zależy od wpływów zewnętrznych. Ogólny poziom wykształcenia, gęstość zaludnienia jakiegoś kraju, środki komunikacyjne, organizacja społeczna, to wszystko wpływa silnie na produktywność wynalazczą. Dalej wymaga wynalazczość swobodnego czasu i tem się tłumaczy, zdaniem autora, że mimo tak wielkiego udziału klas robotniczych w przemyśle, tylko nie wiele patentów bywa zgłaszanych przez robotników. Następnie zestawia autor obraz statystyczny produktywności wynalazczej głównych państw, którego najważniejszym szczegółem jest liczba wynalazców w poszczególnych państwach (złożonych w r. 1900). Na Anglie przypada 15,900, Stany Zjednoczone 22,600, Niemcy 14,800, Belgje 1,390, Francje 7,020, Szwecje 900, Włochy 1,050. Z zestawienia tego wynika, że o produktywności wynalazczej jakiegoś kraju decydują nie właściwości rasowe, lecz raczej wpływy socjalne a zwłaszcza stan przemysłu. Anglja, Stany Zjednoczone i północnej Ameryki i Niemcy, gdzie przemysł jest najsilniej rozwinięty, stoją na czele. Ponieważ przeważna ilość wynalazców jest dokonywana na polu techniki, więc też mniejszym lub większym rozwojem techniki można wytłomaczyć takie jaskrawe różnice, jakie zachodzą np. w zestawieniu powyższem między Włochami a Belgją.

Znany w kołach uczonych pułkownik francuski Darget przedstawił na jednym z ostatnich posiedzeń paryskiej Akademji nauk wyniki swoich badań w sprawie obecności radu w organizmie ludzkim. Uczony francuski tak scharakteryzował swoje spostrzeżenia: Moje wyniki, zmierzające do wynalezienia fluidu

wydzielanego na zewnątrz przez żyjące istoty, sięgają 1882 r. Dopiero w r. 1894 udało mi się — ku powszechnemu zdziwieniu kół kompetentnych — wyswietlić płytę fotograficzną za pomocą fluidu uzewnętrznianego przez ludzki organizm. Wyświetlenie osiągnąłem w ciemnicy, na płytach niewywoływanych, podległych wpływom położonych na nie lub z pewnego oddalenia ekspozowanych rąk. Otrzymane w ten sposób fotografie pokazują bardzo dokładnie pewnego rodzaju promieniowanie, które z kończym palców wypływało. Te obrazy świetlne nie różniłyby się niczem od innych podobnych, gdyby nie okazywały często odmiennych barw, jak zielonej, czerwonej i żółtej. To mnie utwierdziło w przekonaniu, że odkryte przeze mnie fluidum działa jako światło specyficznie. Staralem się zbadać, czy promienie przezemnie odkryte różnią się czemkolwiek od już wynalezionych, a zwłaszcza od promieni radu. Przed kilku miesiącami ulokowałem jedną z moich płyt nad czolem i leżałem w tej pozycji godzinę, naczem stwierdziłem, że mimo trzykrotnej osłony została specyficznie wyswietlona. Celem uzupełnienia tego doświadczenia włożyłem pod owe trzy osłony zadrukowany papier ze słowem „doyen” i to w ten sposób, że czysta strona papieru dotyka czubiej strony płyty. W ten sposób otrzymałem fotografię drukowanych słów. Doświadczenie to powtórzyłem na kilku znajomych mi osobach i osiągnąłem zawsze te same rezultaty. Niektóre z tych doświadczeń dawały mi jednakoże fotografie w negatywie, t. j. litery białe, inne dostarczały fotografie w płytach. Czy różnice były wpływem przeeksponowania, czy też jakiejś nieokreślonej, zagadkowej właściwości fluidu organizmu ludzkiego? Skłaniam się do tej drugiej ewentualności. Pierwsze me doświadczenia twierdzenie to uzasadniają. Nowe wykryte promienie nie zmieniają się tylko stosownie do osobników, lecz zmieniają się również także stosownie do temperamentu, usposobienia i stanu zdrowia. Być może, że uprawnione są nadzieje iż poznanie bliższe nowych promieni przysporzy nam wiele cennych wskazówek życiowych.

Prawie każdy dzień przynosi wiadomości o nowych konstrukcjach aeroplanów. Co pra-

wa pomysłów i przedsięwzięć nowych nie ma zbyt wiele, przeważna liczba wynalazców opiera się na zasadach Wrighta lub Voisina łączy i kombinuje oba systemy, ulepsza szczegóły. Dotychczas najwyszczą działalność okazywały w tym kierunku Francuzi, obecnie Niemcy poczynają iść w ich ślady. I tak młody inżynier Maks Schuler w Kamienicy skonstruował niedawno aeroplan o podwójnej płaszczyźnie, będący jakby tancuchem pośrednim między systemami Voisina i Wrighta. Skielet jest zbudowany z rur stalowych, żłutowanych z sobą trwałymi, do rozpedu służą dwa koła umieszczone poza sobą, równowagę utrzymują mniejsze koła na końcach płaszczyzn, podobnie jak przy systemie Esnault-Pelterie. Stery boczne i pionowe umieszczone tak samo jak w aeroplanie Wrighta, natomiast płaszczyzny większe, bo aeroplan ma pomieścić trzy osoby. Śledzenia ich znajdują się jedne za drugim jak w tandemie, przed pierwszym siedzeniem koła sterowe. Największą trudność przedstawia umieszczenie motoru, nad którym wynalazca obecnie pracuje.

Najlepsze wyniki z pośród niemieckich konstruktorów machin do latania osiągnął inżynier Grade z Magdeburga. Aeroplan jego złożony z trzech płaszczyzn, przelaział już przeszło 400 metrów. Urzymuje się on doskonale w równowadze i pod tym względem ma nawet przewyższać aeroplan Wrighta.

Wedle nowych zupełnie pomysłów konstruuje inżynier francuski Guillebaud w Rouen swój monoplan. Korpus latawca ma kształt łodzi, ponieważ płaszczyzna jest łukowato wygięta ku górze. Ster umieszczony jest z tyłu latawca i może się poruszać we wszystkich kierunkach; ma on kształt krzyża. Zródłem ruchu jest drewniana śruba, znajdująca się na przedzie, o średnicy 23 meira, poruszana motorem o sile 18 HP. Celem rozpedu ustawiła się monoplan na czterokołowym wózku. Wynalazca ma nadzieję, że będzie mógł wznosić się w powietrze także z wody. Korpus, ramy płaszczyzn i ster są zbudowane z bambusa, dzięki czemu monoplan mimo 35 mtr. kwadratowych powierzchni waży tylko 220 kilogramów.

Dr. K.

upada nieszczęśliwa Serbja... Bracia rosjanie! Podnieśmy swój potężny i groźny głos przeciw anstryjakom i weźmy w obronę ucisnionych słowian!!

Treść karteczki wydata mi się niezupełnie zrozumiała, to też skierowana została do hr. W. Bobrińskiego dla wyjaśnienia.

Arkadiusz Grustilow.

„Riecz“.

Thom. A. Kri.

Roztargnieni uczeni.

O roztargnieniu uczonych napisano już tyle, że zdawaćby się mogło, iż już wszelki dowcip wyczerpany, tymczasem Fryderyk Masson przy sposobności przyjęcia matematyka Henryka Poincaré do Akademii, podaje nowe przykłady. Tak naprzykład matka uczonego, gdy ten udawał się na studia do Austrii, obeszła mu jego portmonetkę małymi dzwoneczkami, aby jej gdzie nie zgubił, wiedziała bowiem, jaki jest roztargniony. Ten środek ostrożności nie zawiodł, natomiast jednak młody Poincaré, opuszczając Wiedeń, zapakował prześcieradło hotelowe do swego kufirka, zamiatając koszuli nocnej.

Matematycy i astronomowie mają już odwieczne prawo na tego rodzaju roztargnienia, a z tego prawa korzystają w sposób bardzo wydatny.

Oto Newton miał zamiar oświadczyć się pannie, która później stała się jego żoną, palił fajkę, która jakos nie chciała ciągnąć i sprawała mu kłopot. To mu nie przeszkodziło, iż w nadmiernej czułości przycisnął prawicę swej ukochnanej do serca. Paniénka, oczekując na poważne i ostateczne słowo z jego strony, pozwoliła na to, jakież jednak było gorzkie jej rozczarowanie, gdy spostrzegła, że zajęty swoją żel palącą się fajką, zalotnik użył jej delikatnych paluszków do wydobycia popiołu z fajki.

Ampere jechał raz powoli dorożką, a zajęty swymi obliczeniami, malował na fartuchu skórzanym kredą cyfrę za cyfrą.

Aleksander de Laborde, uczonego adjutanta króla Ludwika Filipa i członka Akademii umiejętności, był w kościele na ślubie. Po skończonej ceremonii, wychodząc razem z innymi, zaptał znajomego:

— Czy pojedziemy także razem na cmentarz?

Dopiero niedawno wydarzyło się jednemu ze znanych uczonych francuzkich, iż brał udział w obiedzie, na który nie był wcale zaproszo-

ny, ponieważ pomylił się o piętro. W towarzystwie znalazł coprawda dwóch znajomych, z którymi tak się zatopił w rozmowie, że nie dostrzegł wcale obcego dłań otoczenia. Dopiero gdy odprowadził panią domu pod ramię do stołu, zaczął powoli rozglądać się po otoczeniu i przyszedł do świadomości położenia, w którym się znalazł. Zawiadomiono natychmiast przyjaciół uczonego z drugiego piętra i cała sprawa skończyła się na tem, że tego wieczora pozawierano mnóstwo nowych znajomości.

Uczony J. J. Weiss, który za czasów drugiego cesarstwa był ministrem stanu dla sztuk pięknych, miał też nie mało przygód w życiu wskutek swego roztargnienia. W nowym swym uniformie poszedł do Tuillierów, a jego własny widok był dla niego tak niezwykłym, iż gdy się zobaczył w wielkiem lustrze, sam się sobie uklonił ku wielkiej uciecsie obecnych. Gdy raz podczas uroczystości dworskiej jakaś dama opowiedziała mu z bólem serca, iż straciła męża, rzekł:

— Smutna rzecz! Miałas pani pewnie tylko jednego?

Podobnie powiedział pewien senator do damy dworskiej, która mu się skarżyła, iż czuje się nieszczęśliwa, ponieważ nie posiada dzieci:

— A czy matka pani miała dzieci?

Ważne dla wszystkich!

Jedyna sposobność okazania rozwoju naszego przemysłu

W dniu
otwarcia

Wystawy Przemysłu i Rolnictwa

w Częstochowie 1909 r. Sierpień Wrzesień wyjdzie

KATALOG

opracowany przez komitet wystawy, który będzie **JEDYNYM** przewodnikiem i informatorem całej wystawy.

Ponieważ brak księgi adresowej lub informatora tak Częstochowy jak Zagłębia i okolice daje się niejednokrotnie odczuwać, więc w **KATALOGU WYSTAWOWYM** dział **Informacyjno-Agnosowy** traktowany będzie bardzo szczegółowo i ze względu na bardzo staranne i estetyczne jego wykonanie, może stanowić pożądany nabytek dla każdego.

Ogłoszenia do KATALOGU przyjmują:

Biurowystawy Przemysłu i Rolnictwa III Aleja Nr. 73, Kantor Drukarni F. D. Wilkoszewskiego, Administracja „Gońca Częstochowskiego“ przedstawiciele p. p. Stanisław Cholewicki, Feliks Dobrucki, Józef Fiszer, Edmund Matysiak, Jan Polak, Mieczysław Tucholski.

Uprasza się W. P. o wczesne nadsyłanie tekstu do ogłoszeń.

Jedyna sposobność okazania rozwoju naszego rolnictwa

Ważne dla wszystkich!

NIE KUPUJECIE gramofonów o ostrej stalowej igle.



Nie kupujecie do waszych gramofonów więcej płyt, które należy grać ostrą igłą, bo ostra igła wstrętne drapie i niszczy płyty zbyt szybko—bo każdy **dobry gramofon** da się przerobić na **Pathéfon**, albo na **Pathéfon Gramofon**, to jest na aparat, który pozwala grać jedno i drugie płyty.

Kłopotliwą i kosztowną **zmianę igieł** usuwają kategorycznie **Pathéfony** i **płyty Pathé**, których cena w stosunku do wielkości 28 cm. jest bardzo niska, to wynosi bez względu na artystę **tylko 1.50 rb.** (dwustr. 2.20).

Kupujecie tylko PATHÉFONY i PŁYTY PATHÉ

Ceny aparatów: 20, 25, 80, 30, 35, 40, 50, 60, 75 i 120 rb.

Przyjdźcie i przekonajcie się u nasze o przedstawiciela:

J. Komorowski

Aleja II-ga № 20.

Główny Skład na Królestwo Polskie

Adam Klimkiewicz, Warszawa, Leszno 14.

436 6 2

!!!**Żądajcie!!!**
najlepszy naturalny
kuracyjny kaukaski

KONIAK

M. Rostomowa

i firmy

„**Tamara**“

doszyc można u Helmana Nowy Rynek, J. Gradona dawniej Flatau Nowy Rynek № 2, Hönigmana II Aleja № 33 w Częstochowie



Otworzyłem

SKLEP

z maszynami

do zycia firmy Pfaff i różnych firm po rb. 40. z gwarancją i bezpłatnym wyuczeniem zycia i haftu. **Stary Rynek № 14. M. Kasztań** 170 dom Gajstera. 24-6

Herbaciarnia do odstąpienia (może być sklep spożywczy) ul. św. Barbary Nr 8. 440 3-3

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

ogz. od 1878 r.

Prawdziwym amatorom piwa poleca najwytworniejsze **j e d y n e** u nas w smaku pilzeńskim

„**Piwo Skierniewickie**“

Piwo to butelkowane w browarze przy zastosowaniu najnowszych aparatów nie traci gazu, wybornie się konserwuje i wyróżnia się delikatnym smakiem.

IMPORT

WIN

Węgierskich

Francuskich.

zostały zmniejszone. W nadziei, że opuszcili tak do przystąpienia J. R. Koltierz 2 1/2 kamizelka 20 suknie balonowe prane białe, rekawowy, rekawowy, 466-5-3

ROZEK

matyczny
ńskich,
w teatrach
szkoły
hepinkięgo
pensjach
dramy
ja II,
rzy moście,
i piętro.

№ 23 przyjmują
biurze wybor-
w sądnia litow-
w pomieszczeniu
gł. kł. 200.

WODA MINERALNA
HEN
WARSZAWA
MIENI, KWASACH
WISZCIE
W. NATURALNY
W. NATURALNY
W. SZTETLNE

taraz do odstę-
N. 8. 379

zyczny
D
ograficzny
WŁOSKIEGO
OWIE.

g II-aj Alei
158
zakięgo ro-
w w zakres
dgi w nowym
przystępnym

lorski
KOWSKIEGO
Szpachowia,
i budowlan-
e różne meble
on przystępne.

odniczy
BSKIEGO
fonu № 65

rowie.
opozarzony w
matowe, wa-
wienne.

paty kwitujące
Wijki wybor-
dowych

di do sprzedania
i Senatorskiej
podlana dom.

3-2
Wizualna lekcyj mu-
Wizualna ulica
459-3-3

onia
ych, mało uży-
pluszem, lam-
Wiedomość II
kade 460-3-3

Wizualna i potęgie
nab. prywatnych.
s za W. D.
3-3
taraz, Kraków
462-2-3

nie oglądając zobaczy: 2 metryki wewnątrz zaledwie do odczytania; drzewo zmurszałe świadczące o kilku setkach lat istnienia pan Kasiewicz wie co posiada i ze czcią instrument przechowuje. Warto jednak, aby się cennym zabytkiem zainteresowała któraś z instytucji specjalnych.

Z Łodzi.
W sprawie „jedności”. Władze policyjno-administracyjne zwróciły w całości prezesowi Związku zawodowego „Jedność” pieniądze, jakie zabrano z kasy podczas dokonanej rewizji w lokalu tegoż związku.

Sąd wojenny. Posiedzenia sądu wojennego odcroczono do poniedziałku. W dniu tym rozważane będą sprawy: 1) o napad na furgon pocztowy i rabunek pieniędzy przy ul. Podleśnej; 2) o napad na kantor sklepu kolonialnego Rndolfa Zieglera.

Z Dumy.

Petersburg, 27 TAP.
Posiedzenie dzisiejsze o godz. 8 min. 55 otworzył i przewodniczył wice-prezes Dumy ks. Wołkonski.

Wznawia się przerwane wczoraj debaty nad preliminarzem ministerium handlu. Głos zabierają kolejno: Pokrowski II broniąc sprawy robotniczej (oklaski lewicy), Berezowski II w imieniu prawicy, tem nie mniej przeciwko kartelom, syndykatom i trustom oraz przeciwko handlowej hegemonii żydów w państwie (oklaski prawicy).

Formuła wniesiona przez frakcję socjaldemokratyczną zostaje odrzucona jak również i preliminarz ministerium handlu. Markow II przemawia za działalnością rządu obraniającą lud rosyjski od wszechwładziwego syndykatu, zwanego „żydowskim kahałem” i wnosi odpowiednią formułę, którą głosowanie odrzuca (Paryszkie wiec z miejsca woła: tajdacy!).

Zostaje przyjęta głosowaniem formuła komisji, w duchu październikowców, poczem Duma przechodzi do poszczególnego rozpatrzenia pozycji preliminarza.

Następnie zabierają głos: Kryłow, Świętcki i Tomiłow, poczem posiedzenie o godz. 12 m. 3 zostaje zamknięte. Następnego dnia.

Telegramy

Wylewy.

Deblin 27. Godzina 6 m. 30 z rana: Tor kolejowy został zrujnowany i podmyty na długości około wiorst 9. W odległości 3 wiorst od st. Wiangród woda zatopiła 8 wsi, oraz fort „Gorczaków”. Ludność uciekła w panice, chroniąc się na miejscach wyżej położonych. O ratowaniu dobytku niema mowy. Stacja Sietciechów pod wodą. Funkcjonariusze stacji zdolali uciec przed powodzią, lecz dobytku stacyjnego nie mogli uratować. Wylew jest niebываły.

Deblin. Godz. 10 m. 30 rano. Przerwanie wału ochronnego nastąpiło w pobliżu Sietciechowa. Zatopione zostały wsie: Oleksów, Borki, Sławczyn, Kłasztorna Wola, Gniewosów, Sietciechów, Zaforce. Jak dotąd, wiadomo, iż w nurtach wezbranej rzeki zginęło 24 ludzi. Z dobytku prawie nic nie zdolano uratować. Powodźnianom grozi straszna nędra.

Według wiadomości, otrzymanych przez tutejsze władze kolejowe, pomiędzy Sietciechowem a Garbatką zerwane zostały dwa mosty, z nich most № 9 runął wczoraj wieczorem. Przybór nie ustaje. Na miejsce katastrofy wyjechał: naczelnik służby drogowej inż. Bielebucki, naczelnik ruchu inż. Szczegółowitow i naczelnik telegrafu Ditrich. Według opinii służby technicznej, naprawa uszkodzeń przez wodę zrujnowanych, nie będzie mogła prędko nastąpić i przerwa w komunikacji potrwa czas dłuższy.

Pod Ostrowcem stan rzeczy uległ polepszeniu. Woda z zalanych torów zaczęła ustępować, niebezpieczeństwo zerwania grzbieli ochronnych minęło. Uszkodzony przez powodź tor pomiędzy Mrozami a Mińskiem Mazowieckim doprowadzono już do porządku i ruch pociągów osobowych po obu torach przywrócono.

Wyodrębnienie „Chełmszczyzny”.
Petersburg 27. Prezes rady ministrów, Stolypin, wniosł do rady ministrów projekt wyodrębnienia „Chełmszczyzny”.

Projekt przewiduje rozmaite nadzwyczajne przywileje dla ludności prawosławnej.

Podług obliczeń projektu, ludność przyszłej gub. chełmskiej będzie wynosiła: 304,000 prawosławnych i 452,000 osób innych wyznań.

Bez skutku.

Petersburg 28 TAP. Główny sąd wojenno-morski pozostawił bez skutku skargę kasacyjną gen. Aleksiejewa i Bruta.

Echa abdykacji ks. Jerzego.
Wiedeń 27. Wczoraj cesarz przyjmował Aehrenthal, Schönauicha, Bennertha i Wekerlego. Ministrowie odczyli na radę, która trwała

cały dzień i postanowili złożyć projekty doniosłej ustawy, a między nimi projekt, dotyczący wysłania armii honwedów zagranicę, oraz wniosek, domagający się 1,600 mil. na cele wojenne.

Wiedeń 27. Abdykacja ks. Jerzego ma na razie znaczenie podrzędne i nie wywrze żadnego wpływu na przebieg zaargu austro-serbskiego, który znajduje się w dalszym ciągu w stadium bardzo ostrem. Natomiast położenie międzynarodowe poprawiło się, skutkiem warunkowego uznania aneksji przez Rosję. „Fremdenblatt” ogłasza odnośną notę rosyjską do gabinetu londyńskiego. Narady Aehrenthala z ambasadorem angielskim trwają w dalszym ciągu. Dotychczas nie doszło do porozumienia w sprawie zatargu, niemniej są widoki pomyślnego wyniku narad. Austria żąda daleko idących gwarancji serbskich.

Białogród 27. W mieście panuje niesłychane wzburzenie. Późną nocą odbył się burzliwy demonstracje na rzecz ks. Jerzego. Panuje obawa rękodusz wojkowego. Wątpliwym jest, czy wobec nastrojów ludności abdykacja ks. Jerzego będzie przyjęta. Ks. Aleksander odmawia stanowczo objęcia tronu. Obiegają pogłoski o abdykacji króla Piotra. Możliwy jest zupełny upadek dynastji.

Wiedeń 27. Socjaliści złożyli nagły wniosek, wzywający rząd, by zapobiegł wojnie.

Ks. Jerzy defraudantem?

Wiedeń 27. Dzisiaj przed południem rozszły się tu niesprawzone dotychczas pogłoski, że serbski następca tronu, ks. Jerzy, sprzeniewierzył dwa miljoay koron. Blizszych szczególow na razie brak, przypuszczają wszakże, iż domniemane sprzeniewierzenie jest jedną z przyczyn zrzeczenia się następstwa tronu. Zyskuje również na prawdopodobieństwie mniemanie, że abdykacja księcia nie była dobrowolna.

Zwrot w Rosji.

Petersburg 27. W całej niemal prasie prawdopodobnie za wskazówką z góry daną, nastąpił zwrot w sprawie serbskiej. Wszyscy odradzają wojnę.

„Riecz” pisze: Serbja musi spełnić żądania Austrii. Rząd serbski ma ciężką odpowiedzialność przed narodem i historją, dlatego musi unikać wojny. Historia usprawiedliwi ten krok rzadu serbskiego.

„Nowoje Wremia” pisze: Rosja nie miała przeciw bezpośredniemu porozumieniu Serbji z Austrią. Jeżeli Serbja przyjmie koncesje ekonomiczne od Austrii i zgodzi się za tę cenę zrzec się swych żądań narodowych i politycznych, Rosja nie będzie temu przeszkadzała.

Wydawanie przestępców.

Petersburg, 27. W zbiorze praw zostanie ogłoszony jutro rozkaz Najwyższy do Senatu rządzącego z tekstem podpisanej w Kopenhadze deklaracji w sprawie wzajemnego wydawania osób, sciganych za przestępstwa w nadozwianiu substancji wybuchowych.

Katastrofy kolejowe.

Zagrzb, 27. Pomiędzy Tenej i Josiodal wykołosił się pociąg osobowy. Katastrofa pociągowa z sobą sześć ofiar.

Powodem katastrofy było zbrodnicze rozluźnienie szyn w celu doprowadzenia do wykołojenia pociągów wojkowych, które podążały w ślad za pociągami osobowymi.

Katerynosław, 28 TAP. W kopalni szczyrbinskiej parowóz z 8 wagonami wpadł na próżne wagony, stojące na torze rezerwowym. Ciężko ranny pomocnik maszynisty.

Interwencja mocarstw.

Wiedeń, 27. Interwencja mocarstw w Białogrodzie nie dała dotychczas żadnego ostatecznego rezultatu. Rokowania trwają już przeszło pięć dni.

Ponowne bezrobocie.

Parýz, 27. Komitet strajkowy pracowników pocztowo-telegraficznych ogłosił wezwanie do ponownego bezrobocia, wobec pogroźek, zawartych w sprawozdaniu rady ministrów. **Zrzeczenie się tronu przez królewicza Jerzego.**

Białogród, 27. Zrzeczenie się przez księcia Jerzego praw do następstwa tronu serbskiego uważane jest tu za wypadek, mający poważne znaczenie międzynarodowe.

Ku pokojowi.

Londyn, 27 TAP. Agencja Reuters dowiaduje się z źródeł dyplomatycznych, że nastroj pesymistyczny prawie zupełnie zniknął. Telegraf między Londynem a Wiedniem pracuje bezustannie. Decyzja ostateczna jeszcze nie zapadła, ale Agencja Reuters została upoważniona do oświadczenia, że między mocarstwami nie ma znacznej różnicy zdań co do formuły która zostanie przedłożona Serbji, albowiem rozchodzi się tylko o jej tekst.

Berlin, 28 TAP. Z Wiednia telegrafują do „Voss. Ztg.”: Maksymalne żądania Austrii przedstawił Serbji straszcząc się mają w czem następuje:

Rozbrojenie i zredukowanie armji serbskiej; usunięcie band z granicy bośniackiej; zrzeczenie się wszelkiego mieszania do spraw Bośni i Hercegowiny; bezpodstępne oświadczenie Wiedniowi, że Serbja w przyszłości zamierza zachować przyjazne stosunki sąsiedzkie.

Ja pokojem.

Wiedeń, 27 TAP. Podczas dyskusji w Izbie deputowanych socjalista Dreksel oświadczył przy oklaskach, że wszystkie partie żądają utrzymania pokoju. Austria zrobiła wszystko aby go utrzymać, ale honor Austrii powinien zostać nienaruszonym.

Mianowanie.

Petersburg, 27 TAP. Naczelnik artylerji warszaw. okręgu wojkowego gen. lejtn. Anemwin zostaje mianowany komendantem twierdzy sewastopolskiej.

Pogrzeb hr. Dzieduszyckiego.

Wiedeń 27. Pogrzeb hr. Dzieduszyckiego w Jezupolu odbędzie się w sobotę 27 b. m. o godz. 11 przed południem. Cesarz polecił szambelanowi, aby go zastępował przy pokropieniu zwłok w Wiedniu.

Rabunek 30,000 mk.

Wyborg, 28 TAP. Zrabowano z biura pocztowego, za pomocą włamania 30,000 mk. Ujęto podejznanego o kradzież pocztową.

Wilhelm a sprzeżenie wschodnie.

Berlin, 27 TAP. Z powodu artykułu w „Temps” p. n. „Wilhelm II a kryzys wschodni” w kołach kompetentnych oświadcza, że cesarz nie obiecywał arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi poparcia dla Austrii. listy zaś o których wspomina „Temps” nie istnieją.

Austria — Bułgarja.

Wiedeń, 27 TAP. Izba deputowanych przyjęła projekt prawa, upetnomocniającego rząd do zawaricia czasowych stosunków handlowych z Bułgarją.

Z ostatniej chwili.

Austria chce wojny.

Wiedeń 28. W odpowiedzi rządowi angielskiego, która, jak donosi „Fremdenblatt”, ma być doręczona jutro urzędowo gabinetowi austriackiemu, Anglja użyczyła zależnemu uznaniu przez nią aneksji Bośni i Hercegowiny od pokojowego załatwienia zatargu serbsko-austriackiego. Francja popiera to zapatrywanie. Austria odmówi jednak zgody na takie jednoczenie dwóch spraw odrębnych, ze względu, że stosunki anarchistyczne, panujące w Serbji, nie pozwalają zapewnić pokojowego załatwienia zatargu.

Londyn 28.

Anglja żąda, aby przed uznaniem przez nią aneksji Bośni i Hercegowiny, Austria uznała neutralność Serbji, bar. Aehrenthal jednak odrzuca taką propozycję. Przewiduje bowiem konieczność wkroczenia do Serbii wojska austriackiego.

Aresztowanie w Żyrardowie.

Żyrardow, 28. Wczoraj w południe przybył do Żyrardowa silny oddział żandarmerji i straży ziemskiej, otoczyl jeden z oddziałów fabryki żyrardowskiej, a mianowicie czesalnie lnu, i, po dokonanej rewizji, aresztował przeszło 80 robotników. Aresztowanych pod eskortą przeprowadzono na dworzec i najbliższym pociągami odwieziono do Skierniewic.

Masowe te aresztowania ma podobno związek z dokonaniem przed dwoma tygodniami zamachem terrorystycznym na majstra czesalnia.

Pamiętajcie o Towarzystwie wpisów szkolnych.

PAPIER FAYARD

Papier medyczny tanszy od innych, skuteczny dla wyleczenia katarów, reumatyzmów, nieżyty dróg oddechowych. Wyborny plaster przeciw nagliotkom etc. Sprzedaj w aptekach i sklepach aptecznych. 1508-10-4

Teatr „PAX“
II Aleja № 43, obok Magistratu
niebываły program
Życie i Męka
Chrystusa
od Narodzenia do Wniebowstąpienia
w 60 obrazach w kolorach.
Tylko do Czwartku b. m.

NOWOŚCI

poleca

na SUKNIE i KOSTJUMY

Bernard Lewin

w Częstochowie, Aleja I-sza Hotel Victoria. Telefon № 151.
PLISA „Primissimo“ nadzwyczaj trwałą nadaje dobry fason sukni. **Żądać wszędzie.**

FABRIQUE D'HORLOGERIE LA ROCHETTE
LA ROCHETTE
 CHAUX-DE-FONDS SUISSE
 Sprzedaż na Częstochowie i okolicę u A. M. Dzianoszńskiego II-ga Aleja.
 FABRYKA ZEGARKÓW LA ROCHETTE

Zakład palenia kawy Józefa Bochenka

I-sza Aleja № 12,

poleca na nadchodzące święta, prócz kawy codziennie świeżo palonej. Wszelkie towary kolonialne i delikatesy, po wyjątkowo przystępnych cenach.

493-3-1

Telefon № 136.

Magazyn Ubiorów Męzkich Fr. BIELECKIEGO

byłego Krojczego p. J. Najmana.

II Aleja № 24, róg Teatralnej, dom T-wa Pażyckowo-Oszczędnosiwego. wejście do sklepu z Teatralnej.

Przyjmuje wszelkie obstarunki na ubrania męskie i skrociec. Damskie i takowe wykonywa w stylu najnowszym, polecając się Sz. Publiczności.

314 5-1

Z szacunkiem Fr. Bielecki.

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum, oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.

Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.
 J. KOSSOWSKI.

495-5-3

SKŁAD SUKNA i KORTÓW Zygmunta Goldman

II Aleja № 20 w oficynie

Otrzymał na sezon wiosenny i letni materiały krajowe i angielskie w znacznym wyborze. Ceny niskie, stałe.

„Arystokratyna“

Odnaczona na zesłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węglika antyseptycznie i odczłaniająco, już po krótkim użyciu — staje się pleć lśniąco białą i nabiera młodocianej świeżości i witalności. Pielę, zmarszczki, węgry, żółte plamy usuwa „Arystokratyna“ po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

WYŁĄCZNYM

Wawława O R Z E Ł

w Częstochowie, III Aleja № 48.

Potrzebny
 jest od 1 kwietnia kapitał 700 rubli na 16% na pierwszy numer gwarancja. Wład. Admin. Gońca Częstochow. 489-2-1

Potrzebny czeladnik stolarski. Aleja III Nr. 50. sklep z obrazami, Białostowski.
Zaginiony wykeł brązowy z obciążeniem ogonem, uprasza się o zawiadomienie Szkoła Nr. 21

Skład Win i Towarów Kolonialnych J. T. Pietrowca II Aleja № 30.
 Poleca Sz. Publiczności w Częstochowie i okolic w wielkim wyborze wszystkie przedświąteczne towary po cenach bardzo umiarkowanych, a także Francuskie i niemieckie koniaki, wódki, wina węgierskie i ruskie miody i piwo.

Ostatni wyraz postępu w budowie p u m p „PLUS“

patentowane, wyrobu krajowego najtańsze, najlepsze, najtrwałsze i najprostsze, ręczne pompy ssąco tłoczące do wszystkich płynów gorących i zimnych. Do obejrzenia na miejscu. Reprezentant **J. Pawłowski**, Częstochowa, Zielona 81.

WYBÓR KWIATÓW
 CENY FABRYCZNE.
 II-ga Aleja № 40,
 I piętro od frontu.

Lokal fabryczny
 w dobrym stanie około 1000 łokci kw. z oddzielnym podwórzem z kompletnym urządzeniem wodociągowym. zaraz **do wynajęcia**, zdadne na fabryczkę, ulica Piotrowska 3, oraz **dom piętrowy** przy ulicy Dojazd № 38, na parterze duże sale suteryny sklepowe z różnymi zabudowaniami gospodarczymi. **do wynajęcia** w całości lub też częściowo od 1 kwietnia, zdadne na mieszkanie, szkołę, warsztaty lub fabrykę. Wiadomość Dojazd 31 w kantorze. 479-16-2

Popierajcie wytwórczość krajową

- i kupujcie tylko:
- Owsianą kaszę zdrowia
 - Owsianą mączkę zdrowia
 - Owsiane kakao zdrowia
 - Kawę słodową zdrowia

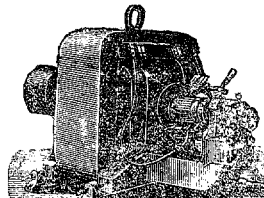
z fabryki **Adama Branickiego** w SUSZOWCU dawniej Sternicki i Branicki.

Wyłączna hurtowa sprzedaż na Powiat Częstochowski w składzie Stowarzyszenia „Obroną“ w Częstochowie I Aleja № 10, telef. № 117. 481

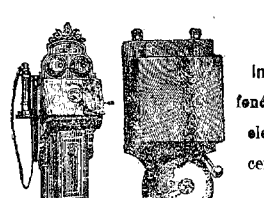
Zgubiono brązową z 3 brylantami i 1 szafirem w formie konwali w przycięciu z Mikolajewskiej do Jackowskiego. Uczciwy znalazca zechce złożyć w Redakcji za sowitą nagrodą. 476-2-2

JEDYNY w Częstochowie
ZAKŁAD Elektrotechniczny
B-ei Paroszkiewicz
 II Aleja № 38.
 Poleca najtańszej i do wyboru wszelkie artykuły elektrotechniczne, oraz posiada w dużym zakresie warsztaty mechaniczne do wykonywania precyzyjnych robót jaknajdokładniej.

Instalacja oświetlenia elektrycznego i repara-cja dynamo.



Instalacja telefonów i dzwonek elektrycznych. ceny możliwie niskie.




Reparacja gramofonów oraz nowe płyty i gramofony bardzo tanio.



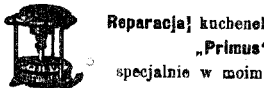
Reparacja maszyn do pisania różnych konstrukcji.



Reparacja maszyn do szycia z gwarancją.



Reparacja kuchenek naftowych „Primus“ specjalnie w moim zakładzie.



Reparacja Wyżymaczek.

Nowy wynalazek.
 Lamp „Venus“ naft.-zarowych (opatentowanych na wszystkie państwa) wydajność światła od 250 do 1200 świece, oraz Skład siatek (koszułek) gazowo-zarowych w różnych gatunkach.

